Kazania, Homilie, Liturgia - Biblioteka Kaznodziejska

Adres strony: http://www.bkaznodziejska.pl/nr/sytuacje_duszpasterskie/droga_krzyzowa1.html

marzec/kwiecień 2006 » SYTUACJE DUSZPASTERSKIE »

Droga krzyżowa

Miłosierdzie Boże ponad wszystkie dzieła Jego

ks. Aleksander Woźny

WSTĘP

Panie Jezu, wyznaję, że Twoja męka bolesna, Twoja ofiara na krzyżu jest źródłem wszelkiego Miłosierdzia Bożego, które może przyjść na ziemię, na cały świat, jeśli nie będę stawiał przeszkód.

Matko Najświętsza, Ty jesteś córką Miłosierdzia Bożego, bo wszystkie łaski z Miłosierdzia Bożego otrzymałaś. Jesteś też Matką Miłosierdzia, boś Matką Pana Jezusa. Proszę Cię, abyś mi uprosiła łaskę zrozumienia tej największej tajemnicy. Ofiaruję Ci tę drogę krzyżową w intencji naszej parafii, w intencji rekolekcji parafialnych z prośbą, aby jak najwięcej dusz skorzystało z Miłosierdzia Bożego.

Stacja I – Pan Jezus na śmierć skazany

Pan Jezus skazany na śmierć po to, aby mógł być anulowany sprawiedliwy wyrok na mnie, aby mogła być zmazana moja wina, abym nie musiał ponosić odpowiedzialności za moje własne i dobrowolne przestępstwa, czyli abym mógł otrzymać Miłosierdzie Boże.

Panie Jezu, bądź uwielbiony za to, że chciałeś uchodzić w oczach całego świata – i dziś może nawet uchodzisz – za winnego po to, abym mógł poczuć się niewinnym. Proszę Cię o żal doskonały, pochodzący z miłości do Ciebie, abym mógł zmazać moje winy.

Stacja II – Pan Jezus bierze krzyż na swe ramiona

Za winę należy się kara. Nawet wtedy, gdyby wina została mi podarowana, należałaby mi się też kara. Mogłaby ona być dla mnie lekarstwem, czyli jakimś dobrem. Czy umiałbym się zgodzić na to, by być karanym? Czy umiałbym poprosić o to dobro, którym jest kara za grzechy? Tylko ten może się na to zdobyć, kto ufa, że nawet w karaniu jest Twoje Miłosierdzie.

Panie Jezu, biorąc krzyż na swoje ramiona, wziąłeś na siebie moją karę. Przez to okazało się Twoje niezgłębione Miłosierdzie, Twoja dobroć, Twoja miłość, żeś raczył zmniejszyć moją karę.

Stacja III – Pan Jezus upada pierwszy raz pod krzyżem

Są różne stopnie winy i różne stopnie grzechu. Najbardziej podpadającą jest taka wina, która polega na niesprawiedliwości. Ile już razy ja sam byłem niesprawiedliwy? Może wobec bliższych, może wobec dalszych, może wobec samego Pana Jezusa?

Pan Jezus ofiaruje swój pierwszy upadek, aby uprosić Miłosierdzie Boże dla moich niesprawiedliwości.

Panie Jezu, wyznaję, że mój rozum nie jest w stanie nigdy wydać o nikim żadnego sądu niesprawiedliwego. Nawet gdy mi się wydaje, że jestem sprawiedliwy, mogę być największym krzywdzicielem. Pragnę skorzystać z łask, które wyprosiłeś przez swój pierwszy upadek, aby Twoje Miłosierdzie naprawiło krzywdy, które ja ludziom wyrządziłem.

Stacja IV – Pan Jezus spotyka swoją Matkę

Matka Bolesna otrzymała od Boga największy przydział Miłosierdzia. Ona otrzymała najdoskonalsze uwolnienie od grzechów w tym sensie, że nigdy żaden grzech nie splamił jej duszy. Dlatego jest w pierwszym rzędzie powołana do tego, by wypraszała i wysłużyła Miłosierdzie Boże dla całego świata.

Matko Najświętsza, nie jestem w stanie zrozumieć tajemnicy Miłosierdzia Bożego. Wiem, że pewne pojęcia o dobroci Bożej powstały we mnie na podstawie przypatrywania się Twojej dobroci i Twojemu sercu. Przez wszystkie Twoje cierpienia na drodze krzyżowej proszę Cię o łaskę dla tych, którzy już zupełnie stracili wiarę w Miłosierdzie Boże.

Stacja V – Szymon pomaga nieść krzyż Panu Jezusowi

Szymon Cyrenejczyk spełnia swoje zadanie, mając niezupełnie czystą intencję. Częściowo jest przymuszony (...), a częściowo może też i ze współczucia pomaga nieść krzyż. Ale z początku na

pewno zdaje mu się, że to on komuś czyni przysługę, a nie rozumie, że właśnie on otrzymuje wielką łaskę, przez którą może wyprosić Miłosierdzie Boże dla całego świata.

Panie Jezu, wyznaję, że ciągle jeszcze niedostatecznie zdaję sobie sprawę z tego, że otrzymać Miłosierdzie Boże dla całego świata – to najważniejsza sprawa. Nie byłoby to żadną przesadą, gdybym się Tobie oddał za narzędzie – choć tak bardzo nieudolne – abym mógł mieć jakiś udział w wypraszaniu Miłosierdzia dla całego świata.

Stacja VI – Weronika ociera twarz Panu Jezusowi

Pan Jezus daje św. Weronice łaskę, aby mogła Mu okazać współczucie. Otrzymała ona większą łaskę, niż Szymon Cyrenejczyk i bardziej wewnętrznie ją przyjęła, bo z [własnego pragnienia] (choć też z łaski Bożej) przystępuje do Pana Jezusa. Choć jej pomoc zewnętrzna mniej wydaje się być skuteczna, niż Szymona, to jednak ona sama więcej przyjęła łaski.

Panie Jezu, nieraz sądziłem, że tylko zewnętrzne uczynki mają wartość, ale teraz widzę, że najważniejszą rzeczą jest szczere, wewnętrzne nastawienie, czyli miłość. Jeśli się na to zdobędę, będę mógł najskuteczniej uprosić Miłosierdzie Boże dla siebie i innych.

Stacja VII – Pan Jezus drugi raz upada pod krzyżem

Następnym stopniem grzeszności jest okazywać komuś nienawiść. Pan Jezus upada po raz drugi po to, aby uprosić Miłosierdzie Boże dla wszystkich grzechów nienawiści. Może zdaje mi się, że w moim sercu nie ma do nikogo uczucia nienawiści, ale może brak życzliwości, może robię różnicę między ludźmi, może mam niechęć do kogoś.

Jezu, pragnę uprosić Twoje Miłosierdzie, aby moje grzechy mogły być zmazane. Pragnę Cię przeprosić za tych ludzi, którzy nie mają miłości i nie chcą jej brać od Ciebie po to, aby ją dawać innym.

Stacja VIII – Pan Jezus pociesza płaczące niewiasty

Pan Jezus pociesza, ale też i upomina niewiasty. Przypomina, że podstawą zadośćuczynienia za grzechy innych jest uznanie swojej własnej winy.

Panie Jezu, może już wiele czasu upłynęło od chwili, kiedy mi przebaczyłeś moje najcięższe grzechy. Zapomniałem już o tym i grozi mi niebezpieczeństwo, by siebie uważać za lepszego. Dziękuję Ci, że teraz mnie upominasz, bo tylko na gruncie prawdziwej pokory mogę uprosić dla siebie i innych Miłosierdzie Boże.

Stacja IX – Pan Jezus po raz trzeci upada pod krzyżem

Niesprawiedliwość i grzechy z niej pochodzące sprzeciwiają się naturalnemu poczuciu [sprawiedliwości]. Nienawiść jest często podyktowana sprzecznymi uczuciami. Dlatego gorszą od tych dwóch grzechów jest obojętność, która najbardziej rani Serce Jezusowe. Najtrudniej jest zbawić człowieka obojętnego. Łatwiej jest zbawić tego, kto grzeszy niesprawiedliwością, czy nawet nienawiścią, aniżeli takiego, który trwa w obojętności.

Panie Jezu, dziękuję Ci za Twoje Miłosierdzie okazane przez to, że wyrwałeś mnie z obojętności. Nie dozwól, abym kiedyś miał znów w nią wpaść. W zamian za to chciałbym Ci wynagrodzić za wszystkich ludzi obojętnych. Nie jest przesadą modlić się dużo, nawiedzać Cię często w Najświętszym Sakramencie, w ogóle myśleć często o Tobie.

Stacja X – Pan Jezus z szat obnażony

Zapewne Pan Jezus ofiaruje swoje cierpienia moralne i cielesne na wynagrodzenie za nasze grzechy cielesne, za dogadzanie naszemu ciału i naszym zachciankom. Grzechy cielesne bardzo zagłuszają dobre myśli w człowieku i dobre uczucia. Człowiek staje się samolubny.

Wyznaję Jezu, że Twoje Miłosierdzie nie opiera się żadnym dobru, które jest we mnie, ale pragnę zyskać Twoje Miłosierdzie dla wszystkich moich grzechów cielesnych za dogadzanie sobie. Przepraszam Cię Jezu za tych, którzy ustali w swojej gorliwości, którzy odstąpili od Ciebie i stali się obojętni.

Stacja XI – Pan Jezus przybity do krzyża

Wiele ludzi grzeszy nieświadomie, albo półświadomie, nie zdając sobie dokładnie sprawy z tego co robią. Ale są też tacy, którzy grzeszą zupełnie świadomie, którzy mają w sercu złą radość z tego, że komuś coś złego robią, że komuś źle się wiedzie. Za te grzechy Pan Jezus pozwolił się przybić do krzyża.

Panie Jezu, wyznaję, że nie mogę powiedzieć o sobie, bym się nie cieszył z tego, że komuś dzieje się coś złego. Tylko Twoje Miłosierdzie może mnie z tego wyleczyć. Proszę Cię o tę łaskę dla siebie i

dla tych, którzy jej potrzebują.

Stacja XII – Pan Jezus umiera na krzyżu

Sama ofiara Pana Jezusa na krzyżu, oddanie własnego życia po to, abyśmy mogli mieć życie, jest źródłem Miłosierdzia Bożego. Przebicie boku miało być zewnętrznym znakiem tego, że Pan Jezus oddał siebie aż do ostatniej kropli krwi, aby nikt nie mógł wątpić w Miłosierdzie Boże.

Najbardziej nieszczęśliwi są ci, którzy zwątpili w Miłosierdzie Boże, a ponieważ nie wierzą w nie, nie mogą go osiągnąć.

Matko Najświętsza, przez to wszystko coś wycierpiała stojąc pod krzyżem, uproś dla całego świata, zwłaszcza tych, którzy nie wierzą w Miłosierdzie Boże, jak największe łaski płynące z otwartego boku Twego Syna.

Stacja XIII – Pan Jezus zdjęty z krzyża

Matka Bolesna jest Matką Miłosierdzia nie tylko dlatego, że jest Matką Pana Jezusa, ale dlatego, że z Nim razem złożyła najdoskonalszą ofiarę i była zdolna ofiarować najdoskonalszą miłość. Dlatego może pośredniczyć w rozdawaniu Miłosierdzia.

Matko Najświętsza, przez ten szósty miecz boleści, który przebił Twe Serce kiedy patrzyłaś na umęczone ciało Pana Jezusa, proszę Cię o Miłosierdzie dla tych, którzy wcale nie spodziewają się go otrzymać, którzy może przeze mnie zwątpili, którym może ja wyrządziłem coś złego i dlatego odsunęli się od Boga.

Stacja XIV – Pan Jezus złożony w grobie

Oby grób Pana Jezusa był grobem dla wszystkich moich grzechów. Zastanowię się, jakiego to grzechu powinienem się przede wszystkim pozbyć. Może nie mam odwagi wyrzec się go? Może już nieraz robiłem postanowienie, którego wcale nie dotrzymałem? Mogę tylko prosić Miłosierdzie Boże, aby mnie uratowało.

Panie Jezu, wyznaję, że często sam siebie nie rozumiem i nie wiem, co mi jest potrzebne. Oddaję się Tobie i proszę uczyń ze mną to, co mi jest najbardziej potrzebne, choć o tym wcale nie wiem.

ZAKOŃCZENIE

Panie Jezu, pragnę, aby całe moje życie było podziękowaniem za Twoje Miłosierdzie. Pragnę łączyć się jak najczęściej z Twoją ofiarą krzyżową, powtarzającą się każdej chwili dnia i nocy w ofierze mszy świętej, która gdzieś na kuli ziemskiej się odprawia. Proszę Cię, abyś przez mego Anioła Stróża zechciał mi o tym jak najczęściej przypominać.

Tekst rozważań Drogi Krzyżowej, przygotowane przed laty przez zmarłego w 1983 roku poznańskiego kapłana opracował ks. Maciej K. Kubiak

autor: **ks. Aleksander Woźny**